

Sygn. akt VIII GC 377/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Agnieszka Górską

Protokolant sekr. sąd. Monika Karczmarzka

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2017 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko A. S.

o zapłatę

I oddala powództwo;

II zasądza od powoda M. S. na rzecz pozwanego A. S. kwotę (...) (siedmiu tysięcy dwustu siedemnastu) złotych tytułem kosztów procesu;

III przyznaje pełnomocnikowi ustanowionemu dla powoda - adwokatowi A. L. kwotę 7200 (siedmiu tysięcy dwustu) złotych podwyższoną o należną stawkę podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sygn. akt **VIII GC 377/15**

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 1 września 2015 r. powód M. S. domagał się zasądzenia od pozwanego A. S. kwoty 800.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu.

W uzasadnieniu wyjaśnił, że przed Sądem Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie toczyło się postępowanie upadłościowe dotyczące powoda jako przedsiębiorcy, w którym funkcję syndyka (a wcześniej nadzorcy sądowego) pełnił pozwany. W sporządzonym sprawozdaniu z 31 lipca 2004 r. pozwany ustalił wartość przedsiębiorstwa powoda na kwotę 4.762.578,16 zł, w tym należności 603.663,79 zł oraz podatek VAT w kwocie 134.105 zł, stwierdzając że można przypuszczać o tym, że czynności egzekucyjne pozwolą odzyskać zdecydowaną większość należności. Powód wskazał, iż w skład masy upadłości wchodziła wierzytelność względem M. i U. B. (wspólników spółki cywilnej (...)) w kwocie 600.000 zł wraz z odsetkami, stwierdzona prawomocnym nakazem zapłaty Sądu Okręgowego w Poznaniu z 28 lutego 2001 r. (sygn. akt II Ng 1596/00), którym zasądzono również koszty procesu. Dłużnicy nie znajdowali się w upadłości i prowadzili działalność gospodarczą. Do czasu ogłoszenia upadłości powoda spłacili około 40.000 zł za pośrednictwem Komornika Sądowego Rewiru III przy Sądzie Rejonowym w Szczecinie (w sprawie o sygn. akt III KM 1685/01, a następnie III KM 327/09). Po ogłoszeniu upadłości pozwany zaprzestał dochodzenia powyższej wierzytelności, która powiększała się o kolejne około 80.000 zł w stosunku rocznym i w 2007 r. powinna wynosić około 1.000.000 zł. Zamiast podjąć czynności egzekucyjne pozwany dokonał sprzedaży tej wierzytelności na rzecz R. Ź. (1) za kwotę

35.000 zł, na co wyraził zgodę sędzia-komisarz. Według wiedzy powoda dłużnicy uiszcili na rzecz cesjonariusza kwotę stanowiącą wielokrotność ww. ceny. Co istotne, w tym czasie dysponowali atrakcyjną nieruchomością położoną przy ul. (...) w S. o wartości około 850.000 zł. Zdaniem powoda przysługującą mu wierzytelność można było wyegzekwować bez większych problemów, jednak syndyk w postępowaniu upadłościowym zaniechał czynności w celu jej odzyskania, np. nie podjął działań w kierunku uzyskania klauzuli wykonalności na rzecz powoda. Z braku wyegzekwowania wierzytelności oraz jej sprzedaży za 35.000 zł powód wywodzi szkodę, zarzucając pozwanemu niedbalstwo. Wobec tego jako podstawę prawną roszczenia wskazał art. 415 k.c. Ponadto powód wyjaśnił, że pozwany – jako syndyk – nie dysponował obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej i pozew byłby zbędny, gdyby mógł zwrócić się o naprawienie szkody do ubezpieczyciela.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Wyjaśnił, iż wszystkie podejmowane przez niego czynności w postępowaniu upadłościowym powoda były zgodne z prawem. Wskazał, że 2 października 2007 r. sędzia-komisarz wydał zgodę na sprzedaż z wolnej ręki wierzytelności powoda wobec M. i U. B. w kwocie 660.420,78 zł wraz z odsetkami za najwyższą zaoferowaną cenę z zastrzeżeniem, że sprzedaż musi być poprzedzona ogłoszeniem w prasie lokalnej i ogólnopolskiej. Nadto wyjaśnił, że postępowanie upadłościowe powoda podlegało wielokrotnie kontroli, które nie wykazały nieprawidłowości w działaniu syndyka czy nadzoru sędziego-komisarza. Odnośnie kwestii dochodzenia powyższej wierzytelności wskazał, iż powód nabył od (...) sp. z o.o. wierzytelność względem M. i U. B., jednak nakaz zapłaty stwierdzający istnienie tej wierzytelności nie został zaopatrzonej w klauzulę wykonalności na rzecz powoda, dlatego egzekucja nie była kontynuowana na jego rzecz. Pozwany ustalił w sądzie, iż powód nie występował o nadanie klauzuli wykonalności. W celu jej uzyskania pozwany potrzebował umowy przelewu wierzytelności między poprzednim wierzycielem a powodem, wobec czego skierował stosowne pisma zarówno do powoda, jak i (...) sp. z o.o. Wskazana spółka poinformowała, że nie odnalazła egzemplarza umowy, zaś powód w ogóle nie zareagował na korespondencję od pozwanego. W tych okolicznościach pozwany nie był w stanie uzyskać na rzecz powoda klauzuli wykonalności i dochodzić jej wyegzekwowania. Z tego względu wystąpił do sędziego-komisarza o wyrażenie zgody na sprzedaż wierzytelności. Ostatecznie wierzytelność sprzedano za najwyższą zaoferowaną cenę. Jednocześnie wyjaśnił, iż egzekucja na rzecz poprzedniego wierzyciela była mało skuteczna, bowiem przez 5 lat trwania egzekucji udało się uzyskać od dłużników 17.983,03 zł (a nie 40.000 zł, jak wskazał w pozwie powód). Z kolei wielkość majątku M. i U. B. w ocenie pozwanego pozostaje bez znaczenia, gdyż z powodu braku klauzuli wykonalności na rzecz powoda prowadzenie egzekucji nie było możliwe. Ponadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia, wyjaśniając że sprzedaż wierzytelności w postępowaniu upadłościowym powoda nastąpiła 13 grudnia 2007 r., a powód – jako upadły – miał o niej wiedzę. Stąd ewentualne roszczenie powoda przedawniło się 13 grudnia 2010 r. Zarazem zaznaczył, że 12 lutego 2008 r. powód wniósł skargę na sprzedaż wierzytelności w postępowaniu egzekucyjnym, więc licząc termin przedawnienia od tego dnia przedawnienie nastąpiłoby 12 lutego 2011 r.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 20 czerwca 2002 r. powód zawarł z (...) sp. z o.o. umowę cesji wierzytelności, na podstawie której ww. spółka zbyła na rzecz powoda następujące wierzytelności wobec M. i U. B. za cenę 400.000 zł:

- 660.420,78 zł wraz z odsetkami ustawowymi oraz kosztami procesu (20.658 zł) i kosztami postępowania klauzulowego (106 zł), wynikającą z nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 11 kwietnia 2001 r., sygn. akt IX Ng 1079/00, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności,
- 26.971,76 zł wraz z odsetkami ustawowymi, kosztami procesu (4.502,10 zł) i postępowania klauzulowego (106 zł), wynikającą z nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 8 marca 2001 r., sygn. akt XII Ng 642/01, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności,

- 10.871,71 zł wraz z odsetkami ustawowymi, kosztami procesu (2.864,10 zł) i postępowania klauzulowego (56 zł), wynikającą z nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w Poznaniu dnia 28 lutego 2001 r., sygn. akt II Ng 1596/01, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności.

Na podstawie ww. tytułów egzekucyjnych (...) sp. z o.o. zainicjowała wobec M. i U. B. postępowania egzekucyjne, które prowadził Komornik Sądowy Rewiru III przy Sądzie Rejonowym w Szczecinie pod sygn. akt III Km 1685/01 oraz 1291/01. Do czasu zawarcia umowy cedent uiszczył zaliczki w postępowaniu egzekucyjnym w kwocie 18.701,20 zł, a w ramach egzekucji zdolano wyegzekwować 29.355,18 zł.

O zawartej umowie przelewu wierzytelności komornik sądowy został powiadomiony pismem 11 października 2004 r. i kontynuował postępowanie. Na skutek skargi dłużników na czynności komornika Sąd Rejonowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 14 marca 2006 r. w sprawie o sygn. akt XV Co 2732/05 oraz postanowieniem z dnia 11 października 2006 r. w sprawie o sygn. akt XV Co 2734/05 m.in. nakazał komornikowi wezwać powoda do przedłożenia tytułów wykonawczych będących podstawą egzekucji zaopatrzonych w klauzule wykonalności nadane na jego rzecz pod rygorem umorzenia postępowania.

Po bezskutecznym wezwaniu powoda przez komornika do złożenia ww. dokumentów prowadzone egzekucje zostały umorzone.

Dowody:

- postanowienie Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 14 marca 2006 r., sygn. akt XV Co 2732/05 (k. 9-11, 388-390)
- umowa cesji z dnia 20 czerwca 2002 r. (k. 280-282);
- postanowienie Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 11 października 2006 r., sygn. akt XV Co 2734/05 (k.284-286);
- pismo z dnia 13 marca 2015 r. (k. 386);
- postanowienie z dnia 18 sierpnia 2009 r. (k. 387).

Pomiędzy M. B. a jego synem Ł. B. w latach 2005-2006 doszło do zawarcia trzech umów, na podstawie których Ł. B. nabył prawa przysługujące ojcu.

Dnia 21 stycznia 2005 r. M. i Ł. B. zawarli umowę (Rep. A (...)), na podstawie której Ł. B. zakupił od ojca prawo użytkowania wieczystego zabudowanej działki nr (...) przy ul. (...) w S. (KW nr (...)) za cenę 500.000 zł, przy czym w umowie wskazano, że kwota 220.000 zł została już zapłacona, a pozostała część ceny miała zostać zapłacona ze środków pochodzących z kredytu do 26 stycznia 2005 r.

Następnie, dnia 26 kwietnia 2005 r. zawarli umowę (Rep. A nr (...)) na podstawie której M. B. przeniósł na syna prawo użytkowania zabudowanej działki nr (...) w S. przy ul. (...) (KW nr (...)) w celu zwolnienia się od zobowiązania co do zapłaty 400.000 zł.

Dnia 20 kwietnia 2006 r. M. i Ł. B. zawarli umowę (Rep. A nr (...)), na podstawie której M. B. przeniósł na syna prawo użytkowania wieczystego działki nr (...) przy ul. (...) w S. (KW nr (...)) wraz z prawem własności zabudowań stanowiących odrębny przedmiot własności w zamian za zwolnienie z zobowiązania do zapłaty kwoty 400.000 zł.

Następnie Ł. B. dnia 26 stycznia 2007 r. zawarł z (...) sp. z o.o. umowę (Rep. A nr (...)), na podstawie której sprzedał na rzecz spółki prawo użytkowania działek nr (...) przy ul. (...) w S. wraz z prawem własności zabudowań i innymi prawami za cenę 2.800.000 zł, która miała być uiszczona w kwocie 1.120.043,89 zł na rzecz Ł. B., zaś w pozostałej części - na rzecz innych podmiotów.

Dowody:

- umowa z dnia 21 stycznia 2005 r., Rep. A (...) (k. 456-459);
- umowa z dnia 26 kwietnia 2005 r., Rep. A nr (...) (k. 460-463);
- umowa z dnia 20 kwietnia 2006 r., Rep. A nr (...) (k. 464-467);
- zeznania świadka U. B. (e-protokół z dnia 23 listopada 2016 r., 00:03:38-00:20:07, k. 441-442, 448);
- zeznania świadka M. B. (e-protokół z dnia 23 listopada 2016 r., 00:21:43-01:19:15, k. 441-442, 448);
- zeznania świadka Ł. B. (e-protokół z dnia 8 lutego 2017 r., 00:04:32-00:24:34, k. 478-480, 487).

Postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2004 r. Sąd Rejonowy w Szczecinie w postępowaniu o sygn. akt XXII GU 207/04 ogłosił upadłość powoda z możliwością zawarcia układu, ustanowił zarząd własny upadłego co do całości majątku oraz wyznaczył nadzorcę sądowego w osobie pozwanego.

Dnia 20 kwietnia 2005 r. powyższe orzeczenie zmieniono w ten sposób, że upadłość powoda miała obejmować likwidację majątku, a także odwołano nadzorcę sądowego i powołano syndyka masy upadłości – również w osobie pozwanego.

Postępowanie upadłościowe toczyło się pod sygn. akt XXII GUp 63/04, a następnie XII GUp 14/09. Zakończyło się na mocy postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 4 grudnia 2014 r., na podstawie którego umorzono również zobowiązania powoda, które nie zostały zaspokojone w tymże postępowaniu w łącznej kwocie 3.051.931,80 zł.

Dowody:

- postanowienie Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 30 sierpnia 2004 r., sygn. akt XXII GU 207/04 (k. 182-190);
- postanowienie Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 20 kwietnia 2005 r., sygn. akt XXII GUp 63/04 (k. 193-197);
- potwierdzenia odbioru (k. 198-205);
- zbiór dokumentów (k. 407).

Dnia 22 kwietnia 2005 r. syndyk wraz z pracownikami i archiwistą udali się do miejsca prowadzenia przez powoda działalności gospodarczej, tj. do lokalu przy ul. (...) w S., celem zabezpieczenia dokumentacji powoda. Tego dnia powód został jednak aresztowany (następnie kilka miesięcy przebywał w areszcie śledczym w S.), wobec czego zabezpieczenie dokumentacji odbyło się bez udziału powoda. Obecny przy tych czynnościach archiwista sporządził wykaz znalezionych dokumentów. W toku czynności stwierdzono braki w dokumentacji księgowej oraz braki sprzętu, w tym dysku twardego komputera. Wszystkie zgromadzone dokumenty zostały zarchiwizowane i złożone w archiwum (...) sp. z o.o.

Pozwany w toku postępowania upadłościowego kilkakrotnie zwracał się do powoda z żądaniem złożenia brakującej dokumentacji, jednak kontakt z powodem był utrudniony. Powód nie odpowiadał na wezwania syndyka. O trudnościach w kontakcie z powodem pozwany informował sędziego-komisarza, m. in. pismem z dnia 10 maja 2005 r., pismem z dnia 20 maja 2005 r. oraz pismem z dnia 20 marca 2006 r., w którym wskazał, że powód – pomimo przyjmowania kierowanej do niego korespondencji – nie odpowiada na nią, co utrudnia prowadzenie postępowania upadłościowego.

Wobec podejrzeń w tych okolicznościach popełnienia przestępstwa dnia 30 grudnia 2005 r. prokurator Prokuratury Rejonowej Szczecin-N. w S. złożył m.in. przeciwko powodowi akt oskarżenia (sygn. akt postępowania

przygotowawczego 2 Ds. 56/04). Ponadto pozwany dnia 13 marca 2006 r. złożył organom ścigania stosowne zawiadomienie, które stało się podstawą prowadzenia przez Prokuraturę Rejonową S.-N. w S. śledztwa (sygn. akt 2 Ds. 134/04). Postanowieniem z dnia 29 grudnia 2006 r. śledztwo zostało umorzone z powodu niepoczytalności powoda wynikające ze stwierdzonego zaburzenia schizofaktywnego dwubiegunowego.

Dowody:

- sprawozdanie z dnia 11 sierpnia 2004 r. (k. 6-8, 558);
- zestawienie z dnia 22 listopada 2004 r. (k. 191-192);
- korespondencja w postępowaniu upadłościowym (k. 206-207, 210-219, 291-);
- sprawozdanie z dnia 20 maja 2005 r. (k. 208-209);
- zawiadomienie z dnia 13 marca 2006 r. (k. 220-222);
- akt oskarżenia z dnia 30 grudnia 2005 r. (k. 223-263);
- sprawozdanie z dnia 3 listopada 2006 r. (k. 264-267);
- postanowienie z dnia 29 grudnia 2006 r. (k. 268-271);
- sprawozdanie z dnia 5 lutego 2007 r. (k. 272-278)
- sprawozdanie z dnia 7 maja 2007 r. (k. 301-309);
- sprawozdanie z dnia 5 sierpnia 2007 r. (k. 324-333);
- zbiór dokumentów (k. 407);
- wykaz dokumentów (k. 521);
- pismo z dnia 23 grudnia 2015 r. wraz z załącznikami (k. 522-557);
- zeznania świadka I. P. (e-protokół z dnia 26 kwietnia 2017 r., 00:08:03-00:47:55, k. 586v-587v,589);
- zeznania powoda (e-protokół z dnia 8 lutego 2017 r., 00:28:40-01:10:00, k. 480-482, 487);
- zeznania pozwanego (e-protokół z dnia 8 lutego 2017 r., 01:10:06-01:57:08, k. 482-485, 487).

Pozwany zlecił zapoznanie się z dokumentacją postępowań egzekucyjnych radcy prawnemu B. D., który p[ro] przegładzie akt postępowania egzekucyjnego złożył mu informację o przebiegu postępowań. Zawarł w niej informację, że dla prowadzenia egzekucji od M. i U. B. niezbędne jest uzyskanie klauzuli wierzytelności na rzecz powoda, których nadanie może nastąpić na podstawie umowy cesji (w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi), której oryginał należy pozyskać.

Dowód:

- pismo z dnia 10 stycznia 2006 r. (k. 283);
- zeznania pozwanego (e-protokół z dnia 8 lutego 2017 r., 01:10:06-01:57:08, k. 482-485, 487).

Pismami z dnia 16 listopada 2006 r. i 6 lutego 2007 r. pozwany wezwał powoda do złożenia oryginału umowy zawartej 20 czerwca 2002 r. z (...) sp. z o.o. w sprawie przelewu wierzytelności względem M. i U. B. w celu umożliwienia prowadzenia egzekucji.

Dowody:

- pismo z dnia 16 listopada 2006 r. (k. 292);
- pismo z dnia 6 lutego 2007 r. (k. 293-294);
- pismo z dnia 6 czerwca 2006 r. (k. 295-296);
- zeznania pozwanego (e-protokół z dnia 8 lutego 2017 r., 01:10:06-01:57:08, k. 482-485, 487).

Pismami z dnia 21 lutego i 27 kwietnia 2007 r. pozwany zwracał się do (...) sp. z o.o. (jako likwidatora (...) sp. z o.o.) z prośbą o udostępnienie oryginału umowy cesji z 20 czerwca 2002 r. W odpowiedzi z dnia 27 kwietnia 2007 r. spółka poinformowała, że nie udało się odnaleźć żądanego dokumentu.

W dniu 27 kwietnia 2007 r. pozwany zwrócił się nadto do Sądu Okręgowego w Poznaniu i Sądu Rejonowego w Poznaniu z prośbą o udzielenie informacji, czy powód występował z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności w związku z umową z 20 czerwca 2002 r. W odpowiedzi z dnia 9 maja 2007 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu poinformował, że w sprawie o sygn. akt IX Ng 1079/00 nie została nadana klauzula wykonalności na rzecz powoda. Natomiast 5 oraz 8 czerwca 2007 r. Sąd Rejonowy w Poznaniu wskazał, że w sprawach o sygn. akt XII Ng 1596/01 oraz XII Ng 642/01 nie ma wniosku powoda o nadanie na jego rzecz klauzuli wykonalności.

Dowód:

- pismo z dnia 21 lutego 2007 r. (k. 310);
- pismo z dnia 27 kwietnia 2007 r. (k. 311, 316);
- pismo z dnia 27 kwietnia 2007 r. (k. 313, 317);
- pismo z dnia 27 kwietnia 2007 r. (k. 312, 318);
- pismo z dnia 27 kwietnia 2007 r. (k. 314);
- pismo z dnia 9 maja 2007 r. (k. 319);
- pismo z dnia 5 czerwca 2007 r. (k. 336);
- pismo z dnia 8 czerwca 2007 r. (k. 337);
- zeznania pozwanego (e-protokół z dnia 8 lutego 2017 r., 01:10:06-01:57:08, k. 482-485, 487).

Pismem z dnia 27 lutego 2007 r. pozwany wystąpił w postępowaniu upadłościowym z wnioskiem o wyrażenie przez sędziego-komisarza zgody na sprzedaż z wolnej ręki wierzytelności powoda względem M. i U. B. w kwocie 660.420,78 zł. W piśmie z dnia 2 kwietnia 2007 r. wyjaśnił, że egzekucja wierzytelności na rzecz powoda nie jest możliwa wobec braku klauzuli wykonalności na jego rzecz oraz brak oryginału umowy z dnia 20 czerwca 2002 r.

Dnia 5 kwietnia 2007 r. sędzia-komisarz nałożył na powoda zobowiązanie do udzielenia informacji o posiadaniu oryginału ww. umowy. W odpowiedzi na powyższe zobowiązanie powód w piśmie z 18 kwietnia 2007 r. poinformował, że nie jest w posiadaniu oryginału wskazanej umowy. Na posiedzeniu w postępowaniu upadłościowym dnia 26 kwietnia 2007 r. pozwany wskazał, że nie dysponuje żadną dokumentacją związaną z ww. umową, ponieważ cała dokumentacja została przekazana pozwanemu.

Postanowieniem z dnia 15 czerwca 2007 r. Sąd Rejonowy w Szczecinie w sprawie o sygn. akt XXII GUp 63/04 zezwolił pozwanemu syndykowi na sprzedaż z wolnej ręki wierzytelności powoda od M. i U. B. w kwocie 660.420,78 zł z

odsetkami ustawowymi za najwyższą zaoferowaną cenę (nie niższą niż 100.000 zł), przy czym sprzedaż musiała zostać poprzedzona ogłoszeniem w prasie lokalnej i ogólnopolskiej. Odpis postanowienia doręczono powodowi 1 lipca 2007 r.

Wobec braku złożenia ofert dnia 2 października 2007 r. Sąd Rejonowy w Szczecinie, na wniosek pozwanego, wydał postanowienie o wyrażeniu zgody na sprzedaż ww. wierzytelności z wolnej ręki za najwyższą zaoferowaną cenę, nie określając przy tym ceny minimalnej, za jaką musi zostać sprzedana. Zastrzeżony jednak został obowiązek poprzedzenia sprzedaży ogłoszeniem w prasie lokalnej oraz ogólnopolskiej.

Pozwany umieścił ogłoszenie o sprzedaży powyższej wierzytelności w Gazecie (...) oraz (...). W odpowiedzi na opublikowane ogłoszenia oferty nabycia wierzytelności złożyło troje oferentów, w tym R. Ż. (2), który zaproponował cenę 35.000 zł.

Oferta R. Ż. (2) okazała się najwyższa, wobec czego 13 grudnia 2007 r. pozwany zawarł z R. Ż. (2) umowę, na podstawie której przeniósł na rzecz R. Ż. (2) wierzytelność powoda wobec M. i U. B. wynikającą z nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 11 kwietnia 2001 r. w sprawie o sygn. akt IX Ng 1079/00 w kwocie 660.420,78 zł (należność główna) wraz ze wszelkimi związanymi z nią prawami (§ 3 umowy) za cenę 35.000 zł (§ 4 umowy). R. Ż. (2) cenę zapłacił w całości w dniu zawarcia umowy.

Dowody:

- pismo z dnia 24 września 2007 r. (k. 12-13, 342-343);
- umowa przelewu wierzytelności z dnia 13 grudnia 2007 r. (k. 14-15);
- potwierdzenie wpłaty (k. 16);
- postanowienie Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 15 czerwca 2007 r., sygn. akt XXII GUp 63/04 (k. 17, 320-323);
- postanowienie Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 2 października 2007 r., sygn. akt XXII GUp 63/04 (k. 18, 344-345);
- pismo z dnia 18 marca 2008 r. (k. 102-108);
- wniosek z dnia 27 lutego 2007 r. (k. 279, 334-335);
- zarządzenie z dnia 5 marca 2007 r. (k. 287);
- potwierdzenie doręczenia (k. 288);
- pismo z dnia 2 kwietnia 2007 r. (k. 289-290);
- pismo z dnia 5 kwietnia 2007 r. (k. 297);
- pismo z dnia 18 kwietnia 2007 r. (k. 298);
- protokół z dnia 26 kwietnia 2007 r. (k. 299-300);
- pismo z dnia 17 maja 2007 r. (k. 315);
- ogłoszenia prasowe (k. 333, 338-339);
- pismo z dnia 27 sierpnia 2007 r. (k. 340-341);
- pismo z dnia 29 października 2007 r. (k. 346-348);

- sprawozdanie z dnia 5 listopada 2007 r. (k. 349-361);
- pismo z dnia 22 listopada 2007 r. (k. 362-365);
- sprawozdanie z dnia 3 lutego 2008 r. (k. 366-371);
- zeznania świadka R. Ź. (2) (e-protokół z dnia 23 listopada 2016 r., 01:20:21-01:59:37, k. 444-446, 448);
- zeznania pozwanego (e-protokół z dnia 8 lutego 2017 r., 01:10:06-01:57:08, k. 482-485, 487).

W związku z przebiegiem postępowania upadłościowego powoda toczyły się liczne postępowania kontrolne, nadzorcze oraz mające związek z ustaleniem prawidłowego wykonywania funkcji syndyka przez pozwanego oraz dopełnieniem przez niego obowiązków syndyka. Ponadto powód zarzucał pozwanemu, że nie dysponował w toku jego postępowania upadłościowego w 2007 r. ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej.

Przeprowadzona w okresie od 7 października do 7 listopada 2008 r. lustracja postępowań o sygn. akt XXII GU 207/04 oraz XXII GUp 63/04 nie wykazała istotnych naruszeń; sędzia-wizytator zwrócił uwagę na przekroczenie terminów rozpoznania wniosków o wyłączenie niektórych przedmiotów z masy upadłości.

W piśmie z dnia 18 marca 2008 r. Prezes Sądu Okręgowego w Szczecinie poinformował Dyrektora Departamentu Sądów Powszechnych w Ministerstwie Sprawiedliwości, iż analiza akt sprawy upadłościowej powoda nie wykazuje nieprawidłowości, a pozwany wykonuje obowiązki syndyka w sposób należyty. Pismo to stanowiło odpowiedź na pismo w sprawie skargi powoda z dnia 12 lutego 2008 r., w której zarzucano nieprawidłowości co do sprzedaży przez pozwanego jego wierzytelności wobec M. i U. B..

Postanowieniem z dnia 5 lipca 2013 r. w sprawie o sygn. akt VIII Gs 5/13 Sąd Okręgowy w Szczecinie stwierdził, że w postępowaniu upadłościowym powoda nastąpiła przewlekłość postępowania i przyznał powodowi z tego tytułu 2.000 zł oraz zwrot kosztów w wysokości 100 zł.

Postanowieniem z dnia 7 listopada 2014 r. pozwany został upomniany przez sędziego komisarza w związku z nienależytym wywiązywaniem się z obowiązków co do sporządzania uzupełniających list wierzytelności.

Pozwany nie posiadał do czasu zawarcia umowy z dnia 13 grudnia 2007 r. ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej w związku z pełnieniem funkcji syndyka. Dnia 30 listopada 2015 r. Minister Sprawiedliwości wydał decyzję o cofnięciu pozwanemu licencji syndyka z powodu nieposiadania przez pozwanego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej przed 2010 r. Decyzja ta była nieostateczna i została uchylona decyzją z dnia 10 lutego 2016 r., którą również umorzono postępowanie w sprawie cofnięcia licencji syndyka pozwanemu.

Wnioskiem z dnia 11 lutego 2016 r. Minister Sprawiedliwości zwrócił się do Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie o stwierdzenie rażącego naruszenia przez pozwanego obowiązków syndyka w związku z postępowaniem upadłościowym powoda.

Dowód:

- sprawozdanie z lustracji (k. 97-101);
- pismo z dnia 18 marca 2008 r. (k. 102-108);
- pismo z dnia 27 maja 2008 r. (k. 157-158, 372-374);
- pismo z dnia 19 czerwca 2008 r. (k. 159);
- postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 7 listopada 2014 r., sygn. akt XII GUp 14/09 (k. 391-393);

- postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 16 lipca 2015 r., sygn. akt VIII Gz 284/14 (k. 394-397);
- pismo z dnia 9 maja 2016 r. (k. 398-399);
- pismo z dnia 20 października 2015 r. (k. 400-402);
- pismo z dnia 29 kwietnia 2016 r. (k. 403);
- pismo z dnia 17 maja 2016 r. (k. 404);
- pismo z dnia 29 lipca 2015 r. (k. 405-406);
- zbiór dokumentów (k. 407);
- pismo z dnia 17 lutego 2016 r. (k. 491);
- wniosek z dnia 11 lutego 2016 r. (k. 492-500);
- decyzja z dnia 30 listopada 2015 r. (k. 501-509);
- pismo z dnia 15 lutego 2016 r. (k. 510);
- decyzja z dnia 10 lutego 2016 r. (k. 511-514);
- pismo z dnia 10 września 2013 r. (k. 515);
- pismo z dnia 14 stycznia 2016 r. (k. 516);
- pismo z dnia 7 stycznia 2016 r. (k. 517);
- pismo z dnia 20 października 2015 r. (k. 518-520).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Dochodzone przez powoda roszczenie należało rozpatrywać przez pryzmat art. 160 ust. 3 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (Dz. U. Nr 60, poz. 535 ze zm.; dalej: p.u.), przy czym uwzględnić należało brzmienie ww. przepisu w czasie zdarzenia, z którym strona powodowa wiązała odpowiedzialność pozwanego, czyli zasadniczo w roku 2007, bowiem 13 grudnia 2007 r. w postępowaniu upadłościowym powoda doszło do zawarcia z R. Ż. (2) umowy przeniesienia wierzytelności powoda wobec M. i U. B. wynikającej z nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 11 kwietnia 2001 r. w sprawie o sygn. akt IX Ng 1079/00 w kwocie 660.420,78 zł (należność główna) wraz ze wszelkimi związanymi z nią prawami za cenę 35.000 zł.

Wskazany przepis art. 160 ust. 3 p.u. w relewantnym dla sprawy brzmieniu statuował odpowiedzialność odszkodowawczą podmiotów występujących w postępowaniu upadłościowym albo naprawczym, tj. syndyka, nadzorcy sądowego i zarządcy. Zgodnie z ww. przepisem osoby te odpowiadają za szkodę wyrządzoną na skutek nienależytego wykonywania obowiązków.

W doktrynie przeważa stanowisko, że podstawą prawną odpowiedzialności syndyka są przepisy art. 415 i nast. kodeksu cywilnego o czynach niedozwolonych, jest to bowiem odpowiedzialność za nienależyte wykonywanie obowiązków o charakterze ustawowym (zob. Stanisław Gurgul Prawo upadłościowe Prawo restrukturyzacyjne, Legalis, komentarz do art. 160, Piotr Zimmerman Prawo upadłościowe Prawo restrukturyzacyjne komentarz do art. 160).

Przesłankami odpowiedzialności syndyka są zatem nienależyte wykonanie obowiązków (zawinione działanie lub zaniechanie), szkoda, a także związek przyczynowy pomiędzy nienależytym wykonaniem obowiązków a powstałą szkodą. Jednocześnie zaakcentować trzeba, że wystarczająca do przypisania syndykowi odpowiedzialności jest wina

nieumyślna. Ciężar udowodnienia okoliczności świadczących o ziszczeniu się wymienionych przesłanek spoczywa, stosownie do art. 6 k.c., na osobie powołującej się na odpowiedzialność odszkodowawczą po stronie syndyka.

Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie przeprowadzono na podstawie dokumentów złożonych do akt niniejszej sprawy, a także osobowych środków dowodowych – zeznań świadków (U. B., M. B., Ł. B., R. Ż. (2) oraz I. P.) oraz samych stron. Zgromadzone w aktach dokumenty nie zostały zakwestionowane przez strony procesu, a zdaniem Sądu Okręgowego nie budziły wątpliwości co do autentyczności, wobec czego zostały uwzględnione przy konstruowaniu stanu faktycznego sprawy.

Brak było podstaw do podważenia wiarygodności zeznań świadków i stron co do faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Przy ocenie tych zeznań nie sposób nie uwzględnić faktu, że proces dotyczy zdarzeń, które miały miejsce w zasadzie do 2007 r., a świadkowie byli przesłuchiwani od końca 2016 r. (czyli przynajmniej 9 lat od tych zdarzeń). Powoływanie się na brak pamięci co do pewnych zdarzeń (czy to przez świadków, czy to przez strony) nie może zatem stanowić podstawy do uznania zeznań za niewiarygodne tylko z tej przyczyny.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosków powoda o ponowne przesłuchanie pozwanego, zwrócenie się do Sądu Rejonowego w Poznaniu o przekazanie akt w sprawie o sygn. akt IX Ng 1079/00 (wnioski zawarte w piśmie z 13 lutego 2017 r., k. 488 i nast.) oraz wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego w celu ustalenia wartości nieruchomości przy ul. (...) w S., należącej uprzednio do M. B. (wniosek zawarty w pozwie – k. 3). Ponowne przesłuchanie pozwanego w ocenie Sądu Okręgowego nie było konieczne z uwagi na treść art. 303 k.p.c., bowiem przesłuchanie stron naświetliło dostatecznie istotne okoliczności niniejszej sprawy. Ewentualne nieścisłości w zeznaniach wynikać mogły, jak wcześniej wskazano, z upływu czasu. Pamiętać też trzeba, że dowód z przesłuchania stron ma charakter jedynie komplementarny w stosunku do pozostałego materiału dowodowego, zaś zeznania syndyka nie stanowiły wyłącznej podstawy ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia faktów.

Odnośnie wniosku powoda o zwrócenie się do Sądu Rejonowego w Poznaniu o przesłanie akt zauważyć trzeba, że przedmiotem dowodu z tych akt miał być nakaz zapłaty; powód zmierzał w ten sposób do ustalenia wysokości należności, jaka była przedmiotem umowy przelewu, podczas gdy kwota ta wskazana była w samej umowie (660.420,78 zł). Dopiero na posiedzeniu, na którym doszło do zamknięcia rozprawy, powód wskazał nadto, że udostępnienie ww. akt ma służyć dowodowi na okoliczność działań podejmowanych odnośnie tej wierzytelności, wyjaśniając, że zawiadomienia lub pisma mogły być składane bezpośrednio przez spółkę (...). Tak sformułowany wniosek dowodowy był spóźniony w świetle art. 207 § 6 k.p.c., zaś jego uwzględnienie spowodowałoby konieczność kolejnego odroczenia rozprawy.

Podkreślenia przy tym wymaga, że w aktach niniejszej sprawy znajduje się pismo Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 9 maja 2007 r. (k. 319) informujące pozwanego - w związku z jego zapytaniem, czy M. S. występował o nadanie klauzuli wykonalności w związku z cesją wierzytelności, iż w sprawie o tej sygnaturze akt nie została nadana klauzula wykonalności na rzecz powoda. Sam powód nigdy nie utrzymywał, by występował kiedykolwiek z takim wnioskiem. Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotne jest przy tym nie tyle to, czy w aktach tych znajdowały się dokumenty pozwalające na nadanie klauzuli wykonalności na rzecz M. S., ile fakt, czy syndyk dopełnił swoich obowiązków w czynnościach mających na celu uzyskanie tytułu wykonawczego, umożliwiającą dalsze prowadzenie egzekucji.

Dowód z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego był, w ocenie sądu, zbędny.

Nie zasługiwał na uwzględnienie także zgłoszony przez powoda na ostatniej rozprawie wniosek o przeprowadzenie dowodu z dokumentów kontrolnych Urzędu Skarbowego w latach 2003 – 2017 r. na okoliczność braku nieprawidłowości w dokumentacji prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa. Dowód w tym zakresie był nieprzydatny dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy; niezależnie od tego wniosek dowodowy był spóźniony.

Powód upatrywał podstawy odpowiedzialności syndyka w zaniechaniu prowadzenia przez pozwanego egzekucji wierzytelności upadłego względem M. i U. B.. Zgromadzony materiał dowodowy nie pozwalał jednak na postawienie

syndykowi - w kontekście sprzedaży wierzytelności powoda względem M. i U. B. – zarzutu nienależytego wykonania obowiązków syndyka.

Zgodnie z art. 173 p.u. syndyk niezwłocznie obejmuje majątek upadłego, zarządza nim, zabezpiecza go przed zniszczeniem, uszkodzeniem lub zabraniem go przez osoby postronne oraz przystępuje do jego likwidacji. Przepis art. 331 p.u. (w brzmieniu obowiązującym do 31 grudnia 2015 r.) stanowił zaś, że likwidacja wierzytelności upadłego następuje przez ich ściągnięcie (ust. 1). Jeżeli ściągnięcie wierzytelności napotyka przeszkody albo roszczenie nie jest jeszcze wymagalne, likwidacja wierzytelności nastąpi przez ich zbycie (ust.2).

Zebrane w sprawie dowody prowadzą do wniosku, iż co do spornej wierzytelności w istocie zachodziły przeszkody natury formalnej, które uniemożliwiały prowadzenie postępowania egzekucyjnego przez syndyka. Syndyk nie dysponował bowiem ani tytułem wykonawczym w postaci nakazu zapłaty z klauzulą wykonalności nadaną na rzecz powoda jako nabywcy wierzytelności, ani oryginałem umowy przelewu wierzytelności, co stało na przeszkodzie nadaniu klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty na rzecz samego syndyka. Z zeznań powoda wynika, że nie występował o nadanie na jego rzecz klauzuli wykonalności na nakazy zapłaty dotyczące wierzytelności wskazanych w umowie cesji zawartej 20 czerwca 2002 r. z (...) sp. z o.o., pozostając w przekonaniu, że nie jest to wymagane, komornik bowiem nie żądał od niego takiego tytułu. Fakt, iż nie doszło do nadania klauzuli wykonalności na rzecz powoda wynika także z dokumentów. Syndyk zlecił bowiem analizę akt postępowania egzekucyjnego radcy prawnemu, który przedłożył informację o konieczności uzyskania oryginału umowy przelewu wierzytelności, aby złożyć wniosek o nadanie klauzuli wykonalności na rzecz powoda. Z informacji pełnomocnika syndyka wynika, iż w aktach komorniczych brak było tytułu wykonawczego wydanego na rzecz powoda; nie było ani oryginału, ani nawet kopii umowy cesji wierzytelności.

Następnie pozwany starał się odnaleźć ów dokument zarówno u powoda (kierując do niego żądania przedłożenia dokumentu albo przedstawienia informacji o nim), jak i cedenta; ponadto powód zwracał się z prośbą o informację o ewentualnych wnioskach o nadanie klauzuli wykonalności na rzecz powoda do Sądu Rejonowego w Poznaniu i Sądu Okręgowego w Poznaniu, gdzie uzyskał informację o braku wydania stosownego orzeczenia (vide pisma: z dnia 21 lutego, 27 kwietnia, 9 maja, 5 czerwca i 8 czerwca 2007 r., k. 310-314, 316-319, 336, 337).

W tej sytuacji należało uznać, że pozwany przedsięwziął czynności zmierzające do ściągnięcia wierzytelności powoda wchodzącej w skład masy upadłości. Dopiero po wyczerpaniu środków umożliwiających uzyskanie tytułu wykonawczego, tj. gdy nie udało mu się uzyskać oryginału umowy z 20 czerwca 2002 r., złożył w postępowaniu upadłościowym wniosek o wyrażenie zgody na sprzedaż przedmiotowej wierzytelności.

Pozwany uzyskał zgodę sędziego-komisarza na sprzedaż wierzytelności powoda – najpierw z zastrzeżeniem ceny minimalnej 100.000 zł, a następnie bez zastrzeżenia ceny minimalnej, przy czym musiał również przedtem opublikować ogłoszenia o sprzedaży w prasie lokalnej i ogólnopolskiej. Jak wynika z materiału dowodowego pozwany wywiązał się z nałożonych na niego obowiązków co do umieszczenia ogłoszeń o sprzedaży wierzytelności, a umowę sprzedaży zawarł z R. Ź. (2) 13 grudnia 2007 r. po otrzymaniu trzech ofert i dokonaniu oceny, że ta właśnie oferta jest najkorzystniejsza (zawiera najwyższą oferowaną cenę). Same tylko wątpliwości co do źródła środków przeznaczonych przez nabywcę – R. Ź. (2) na zapłatę ceny tej wierzytelności nie uzasadniają zarzutu powoda, jakoby sprzedaż jego wierzytelności opierała się na innych podstawach aniżeli te, wynikające z trybu postępowania upadłościowego.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska strony powodowej, iż brak oryginału umowy zawartej z U. (...) sp. z o.o. dnia 20 czerwca 2002 r. wynika z zaniedbań pozwanego i zagubienia tego dokumentu w postępowaniu upadłościowym. Przede wszystkim należało uwzględnić, że zmiana trybu postępowania upadłościowego powoda z układowego na likwidacyjne nastąpiła na podstawie postanowienia z 20 kwietnia 2005 r., a już 22 kwietnia 2005 r. (o czym zeznał sam powód) pozwany wraz z pracownikami przybył do lokalu pozwanego przy ul. (...) w S. w celu odebrania i zabezpieczenia dokumentacji powoda. Podkreślić również należy, co wyraźnie wynika m.in. z zeznań świadka I. P., że tego dnia wraz z syndykiem i jego pracownikami był obecny archiwista, który sporządzał spis wszystkich odnalezionych w

lokalu dokumentów. Następnie tak opisane dokumenty zostały przetransportowane do podmiotu profesjonalnie zajmującego się przechowywaniem dokumentów – (...) sp. z o.o.

Z wykazów dokumentów zarchiwizowanych przez (...) sp. z o.o. nie wynika, aby ten konkretny dokument został przekazany do archiwum. Zeznania świadka - księgowej I. P. wskazują przy tym, że wprawdzie przejęto wówczas całość dokumentacji znajdującej się w siedzibie powoda, jednakże przejęta dokumentacja była niekompletna, występowały w niej braki, zaś powód nie reagował na wezwania do uzupełnienia tych braków. Zestawienie tych dwóch faktów nie daje podstaw do przyjęcia, że do utraty umowy cesji wierzytelności doszło z przyczyn leżących po stronie syndyka.

Pozwany zwracał się kilkakrotnie do powoda z żądaniem udzielenia informacji na temat dokumentu umowy cesji, jednak pisma syndyka pozostawały bez odpowiedzi (vide pismo z dnia 16 listopada 2006 r., k. 292, pismo z dnia 6 lutego 2007 r., k. 293-294). Powód zareagował dopiero na pismo skierowane przez Sąd Rejonowy w Szczecinie z dnia 5 kwietnia 2007 r., informując jednak, że nie jest w posiadaniu oryginału wskazanej umowy; dopiero podczas posiedzenia 26 kwietnia 2007 r. twierdził, że cała dokumentacja została przekazana pozwanemu (vide pismo z dnia 5 kwietnia 2007 r., k. 297, pismo z dnia 18 kwietnia 2007 r., k. 298, protokół z dnia 26 kwietnia 2007 r., k. 299-300), przy czym należało uwzględnić, iż powód – jak sam zeznał – nie brał udziału w archiwizowaniu dokumentów, bowiem tego dnia został aresztowany.

W ocenie Sądu Okręgowego niezasadne okazały się również zarzuty powoda co do braku podejmowania przez syndyka czynności zmierzających do wzruszenia umów dotyczących majątku należącego do M. B.. Nie przesądzając w żaden sposób o tym, czy zawierane przez M. B. i Ł. B. umowy mogły zostać skutecznie zaskarżone, np. w trybie skargi pauliańskiej (art. 527 k.p.c.), Sąd Okręgowy miał na względzie fakt, że podejmowanie takich czynności nie było uzasadnione w sytuacji, w której pozwany nie dysponował tytułem wykonawczym przeciwko M. B., gdyż i tak nie mógłby prowadzić wobec niego postępowania egzekucyjnego. Podejmowanie przez pozwanego syndyka czynności przeciwdziałających ewentualnemu wyzbywaniu się majątku przez M. B. miałyby sens wówczas, gdyby takim tytułem dysponował i czynności te prowadziłyby do egzekucji wierzytelności przysługującej powodowi.

Nienależytego wykonania obowiązków przez syndyka nie można też upatrywać w zaniechaniu szczegółowej kwerendy wszystkich dokumentów odnoszących się do wierzytelności upadłego, bezpośrednio po ogłoszeniu upadłości powoda. W sytuacji, w której odnośnie wierzytelności wobec M. i U. B. prowadzone już było postępowanie egzekucyjne, nie istniały przesłanki do weryfikowania kompletności dokumentacji z tym związanej.

Sąd Okręgowy nie podzielił również zarzutu powoda w zakresie zaniechania dochodzenia przez pozwanego odsetek od wierzytelności będącej przedmiotem umowy przelewu. W umowie z 13 grudnia 2007 r. wyraźnie zaznaczono w §3, że przedmiotem przeniesienia jest wierzytelność „wraz ze wszelkimi związanymi z nią prawami” (vide umowa przelewu wierzytelności z dnia 13 grudnia 2007 r., k. 14-15), czyli również z odsetkami, które mają wobec należności głównej charakter jedynie uboczny. Postanowienie to znajduje również oparcie w przepisie art. 509 §2 k.c., zgodnie z którym wraz z wierzytelnością będącą przedmiotem przelewu przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Skoro zatem na podstawie umowy zostało również przeniesione roszczenie w zakresie odsetek, to pozwany nie miał podstaw podejmować jakichkolwiek czynności zmierzających do egzekucji odsetek na rzecz powoda.

W konsekwencji Sąd Okręgowy nie stwierdził, aby w niniejszej sprawie doszło do nienależytego wykonywania przez pozwanego obowiązków w postępowaniu upadłościowym powoda.

Co więcej, Sąd Okręgowy uznał, że powód nie zdołał wykazać, aby czynności podejmowane przez pozwanego jako syndyka wywołały po jego stronie jakąkolwiek szkodę. Jak wynika z postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 4 grudnia 2014 r. (znajdującego się w zbiorze dokumentów na k. 407), którym zakończono postępowanie upadłościowe powoda, w postępowaniu tym nie udało się zaspokoić wszystkich wierzycieli, wobec czego umorzono zobowiązania powoda w łącznej kwocie 3.051.931,80 zł. Powód natomiast w niniejszej sprawie wskazywał, że poniósł szkodę w wysokości 800.000 zł. Gdyby pozwanemu udało się wyegzekwować wierzytelności upadłego względem M. i U. B. – w zakresie, w jakim powód upatruje poniesionej szkody – to odzyskane należności wchodziłyby

do masy upadłości i służyłyby zaspokojeniu wierzycieli zgodnie z przepisami Prawa upadłościowego. Porównanie wysokości niezaspokojonych w postępowaniu upadłościowym zobowiązań powoda z wysokością wierzytelności upadłego wobec M. i U. B. prowadzi do wniosku, że nawet wyegzekwowanie całości tej wierzytelności nie pozwoliłoby na zaspokojenie wszystkich wierzycieli w postępowaniu upadłościowym. W związku z tym nie sposób uznać, by powód doznał uszczerbku w swoim majątku.

W związku z zarzutem powoda odnośnie braku ubezpieczenia pozwanego od odpowiedzialności cywilnej w związku z pełnieniem funkcji syndyka wskazać trzeba, iż zgodnie z art. 822 §1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkody ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Odpowiedzialność ubezpieczyciela zachodzi zatem jedynie wówczas, gdy istnieją przesłanki odpowiedzialności ubezpieczonego. Ubezpieczyciel jest obowiązany przeprowadzić stosowne postępowanie w sprawie likwidacji szkody, w którym ustala swoją odpowiedzialność oraz jej zakres. W konsekwencji, brak ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pozwanego syndyka nie oznacza automatycznie szkody po stronie powoda; nie sposób bowiem przyjąć, że ubezpieczyciel wypłaciłby odszkodowanie powodowi w przypadku, w którym pozwany przeczyłby swojej odpowiedzialności.

Wobec tego, że powód nie zdołał wykazać w niniejszej sprawie dwóch przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego (nienależytego wykonywania obowiązków syndyka oraz szkody), nie wchodziła w rachubę ocena związku przyczynowego pomiędzy zawinionym działaniem syndyka a szkodą. Już z tych względów powództwo należało oddalić.

Niezależnie od tego Sąd Okręgowy uznał, iż trafny był także podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia. Zgodnie z art. 117 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu (§1), a po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia (§2).

Z uwagi na konstrukcję odpowiedzialności odszkodowawczej syndyka zbliżoną do odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych termin przedawnienia należało ustalić z uwzględnieniem art. 442¹ k.c., zgodnie z którym roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (§1), a jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (§2).

W ocenie Sądu Okręgowego materiał dowodowy pozwala przyjąć, że powód o ewentualnej szkodzie i osobie obowiązanej do naprawienia dowiedział się dnia 12 lutego 2008 r., gdy skierował skargę dotyczącą postępowania upadłościowego do Ministra Sprawiedliwości, powołując się na czynności pozwanego, w tym zawarcie umowy przeniesienia wierzytelności z dnia 13 grudnia 2007 r. O fakcie wniesienia takiej skargi świadczy treść pisma z dnia 18 marca 2008 r. (k. 102). Trzyletni okres przedawnienia upłynąłby zatem z dniem 13 lutego 2011 r. Brak jest okoliczności, które skutkowałyby przerwaniem czy zawieszeniem biegu terminu przedawnienia, wobec czego w momencie wniesienia w niniejszej sprawie pozwu roszczenie powoda byłoby przedawnione (gdyby mu przysługiwało). W szczególności o zawieszeniu czy przerwaniu biegu terminu przedawnienia nie świadczy sam fakt prowadzenia postępowania upadłościowego, bowiem powód – mając na względzie przepis art. 144 p.u. – nie mógł samodzielnie inicjować jedynie postępowania dotyczącego masy upadłości; takie postępowania mógł wszczynać i dalej prowadzić syndyk masy upadłości. Zdaniem sądu nie istniały natomiast przeszkody we wniesieniu pozwu przez M. S. przeciwko syndykowi już w trakcie postępowania upadłościowego; roszczenie to związane jest z działaniami pozwanego jako syndyka masy upadłości, a zatem odnosi się do czynności podjętych już po ogłoszeniu upadłości powoda, nie dotycząc masy upadłości.

Odnosząc się do stanowiska strony powodowej o 20-letnim terminie przedawnienia w związku z rzekomym dopuszczeniem się przez pozwanego przestępstwa, Sąd uznał, iż okoliczności faktyczne niniejszej sprawy nie pozwalały

na stwierdzenie popełnienia przez pozwanego przestępstwa, w szczególności określonego w art. 231 k.k. czy art. 296 k.k. W przypadku pierwszego z ww. przepisów Sąd Okręgowy – jak wskazano – nie stwierdził przekroczenia uprawnień czy niedopełnienia przez pozwanego obowiązków, ani działania na szkodę powoda, natomiast w przypadku art. 296 k.k. również nie stwierdził nadużycia przez pozwanego uprawnień lub niedopełnienia obowiązków, a nadto wyrządzenia szkody. W konsekwencji brak było podstaw do przyjęcia 20-letniego terminu przedawnienia, co jednak i tak – wobec niespełnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego – miało znaczenie drugorzędne.

Konsekwencją oddalenia powództwa w całości było uznanie powoda za stronę przegrywającą sprawę w rozumieniu art. 98 k.p.c. i obciążenie go obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego. Wyjaśnić przy tym należy, że udzielone stronie powodowej zwolnienia od kosztów sądowych w całości nie zwalnia od zwrotu kosztów przeciwnika procesowego, o czym wprost stanowi art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 623 ze zm).

Pozwanego reprezentował pełnomocnik procesowy będący radcą prawnym, który wnosił o zasądzenie na rzecz swojego mocodawcy kosztów procesu zgodnie ze złożonym spisem w łącznej kwocie 7.217 zł. Objęte spisem koszty – 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 7.200 zł tytułem wynagrodzenia należało uznać za celowe, bowiem opłatę skarbową należało uiścić w przypadku ustanowienia pełnomocnika, zaś wysokość wynagrodzenia pełnomocnika odpowiadała stawce minimalnej określonej w §6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.). Z tego względu w punkcie II sentencji zasądzono od powoda na rzecz pozwanego 7.217 zł tytułem kosztów procesu.

W punkcie III sentencji przyznano wynagrodzenie tytułem kosztu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi przez adwokata A. L., który złożył stosowny wniosek, oświadczając, iż koszty te nie zostały pokryte w całości ani części. Wysokość należnego wynagrodzenia ustalono na podstawie §19 ust. 1 i 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. (Dz. U. z 2013 r. poz. 461 ze zm.), wedle którego wynagrodzenie minimalne wynosiło w niniejszej sprawie 7.200 zł. Poziom skomplikowania sprawy oraz wymagany nakład pracy pełnomocnika nie przemawiały, zdaniem sądu, za podwyższeniem wynagrodzenia zgodnie z wnioskiem pełnomocnika do 150% stawki minimalnej, tj. maksymalnej kwoty, jaką można przyznać pełnomocnikowi ustanowionemu z urzędu. Wyjaśnić przy tym trzeba, iż akta sprawy – do czasu ogłoszenia wyroku – obejmowały niespełna trzy tomy, w sprawie przesłuchano pięcioro świadków i strony (na czterech posiedzeniach w rozprawie – zgodnie z protokołami o łącznym czasie ok. 6,5 godz.), a podstawa prawna roszczenia nie była przedmiotem sporu i nie budziła wątpliwości.